

Komisya, wysadzona przez Radę państwa na wniosek posła Rosera, obradowała dłuższy czas, bo aż prawie pół roku nad temi żądaniami robotników. Najgorętsze rozprawy odbywały się nad tem, czy liczbę godzin roboczych należy zmniejszyć, i czy należy uznać wolność zmywy. Na koniec uchwaliła komisya niektóre wnioski, które mają przyjść pod rozprawę pełnej Rady państwa. Posiedzenia Rady państwa kończą się jednak z dniem 15. maja. zdaje się więc, że wnioski dotyczące robotników nie przyjdą na porządek dzienny.

Utrzymują niektórzy, a być to bardzo łatwo może, że większość niemiecka w Radzie państwa, która przeważnie składa się z właścicieli wielkich fabryk, radaby jak najdłużej utrzymać obowiązujące obecnie prawo, tadaby nie dopuścić wolności zmywy, aby tym sposobem mieć jak najdłużej możliwość zmuszania robotników do jak najtańszej pracy. Jeśli tak jest, to dla naszych robotników, niech to będzie tylko jednym dowodem więcej, że słuszne ich prawa najlepiej zostaną osądzone przez nasz sejm krajowy, że więc głównie chodzić nam powinno oto, by prawa stanowił nasz sejm, a nie Rada państwa. Skoro to osiągniemy, to z pewnością § 77 ustawy przemysłowej i §. 481 prawa karnego zostaną uchylone, a nasi czeladnicy i majstrowie będą mieli wolne prawo zmywy.

## Przegląd Stowarzyszeń rękodzielniczych.

**Wykaz miesięczny Stowarzyszenia wzajemnej pomocy rękodzielników lwowskich od zawiązania dnia 21. marca 1869 do 30. kwietnia 1869.** Członków rzeczywistych z końcem kwietnia 1869, 203. Stan majątkowy Stowarzyszenia jest następujący:

a) Fundusz zaliczkowy: do tego funduszu wpłynęło z kwot zaoszczędzonych 154 złr. 70 ct.

b) Fundusz inwalidów, wdów i sierót: od członków rzeczywistych z tygodniowych wkładek po 2 centy tygodniowo, 24 złr. 72 ct.

Od członków honorowych dary, którzy raczyli wesprzeć to Stowarzyszenie jako to: hr. Włodz. Russocki 10. złr., dr. Józef Koliszer 5 złr., dr. Juliusz Koliszer 5 złr., dr. H. Jasiński 5 złr., dr. Kociatkiewicz 2 złr., pp Miecz. Darowski 5 złr., J. Dobrzański. 5 złr., K. Ujejski 5 złr., K. Wild 2 złr., L. Pirożyński 4 złr., K. Pillar 5 złr., F. Piątkowski 5 złr., Jan Wieczyński 20 złr., W. Baurowicz 5 złr., M. Poremba 5 złr., J. Rischer 5 złr., E. Breuer 5 złr., A. Chyliński 5 złr., A. Aleksandrowicz 4 złr., ks. K. Sarnicki 2 złr., ks. M. Formanios 2 złr., p. M. Gołębiów 1 złr., 50 ct. Razem 110 zł. 50 ct.

c) Fundusz rezerwy: Taksa wpisowa od członków rzeczywistych 133 złr. 75 ct. — Członkowie honorowi wyraźnie na pierwsze urządzenie przeznaczili: pp. W. Baurowicz 5 złr., F. Piątkowski 5 złr., K. Kropiowski 1 złr., 50 ct., K. Matlas 1 złr. — 12 złr., 50 ct.

Z rozprzedaży książeczek zaliczkowych i statutów 19 złr. 52 ct.

Książeczka kasy oszczędności l. 8.570 z dnia 17. czerwca 1862 zebrane pieniądze na ten cel Stowarzyszenia 391 złr. 60 cnt.

Druga książeczka kasy oszczędności l. 2022 z. d. 17. marca 1868, 142 złr.

Darowizna jednej oblig. indemnizacyjnej w nominalnej wartości 100 złr., złożonej w Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy samodzielnych rękodzielników mieszczan lwowskich—ogółem dochód 989 złr. 59 ct.

Wydatki na wszelkie potrzeby administracyjne i na urządzenie biura i różne pomniejsze wydatki 215 złr. 72 ct.

Pozostaje w kasie 773 złr. 87 ct.

Z której to sumy uchwalono na posiedzeniu wydziałowym z dnia 30. kwietnia wziąć 300 złr. w. a. na udzielanie pożyczek rzeczywistym członkom w potrzebie zostającym.

Franciszek Schütz, August Mayer, Józef Starak,  
kontrolor. dyrektor. skarbnik.

Klemens Huczkowski, sekretarz.

Powyższe Stowarzyszenie, istniejące dopiero od kilku tygodni, rozdało już 30 dziesięcioreńskich pożyczek. — Praktyczność jego okazała się więc już w samym początku. Dotychczas liczy ono jeszcze bardzo mało, bo tylko dwieście i kilka członków. Jak na Lwów, gdzie pracuje 5.000 czeladzi, jest to bez wątpienia bardzo mała liczba, bo nawet nie dwudziesta część. Mamy jednak nadzieję, że czeladź poznawszy korzyści, jakie przynosi to Stowarzyszenie, przystąpi daleko liczniej.

## Odkrycia i wynalazki.

**Zabezpieczenie drzewa przy budowach gospodarskich.** *Gazeta Rolnicza*, wychodząca w północnych Niemczech podaje wiadomość o powłoce, która zwłaszcza przy drzewie nieheblowanem bardzo korzystnie użytą być może i szczególnie poleconą. Powłoka ta ma tę zaletę, że jest o wiele tańszą od farby olejnej, która na drzewie nieheblowanem z powodu wielkich kosztów jest niepraktyczną, zresztą jest trwalszą i lepiej zabezpiecza drzewo od wpływów atmosfery. Powłoczenie to wszelkich wiązań drewnianych i drzwi przy budynku z pruskiego murn długim 40 stóp, wynosi 2—3 talary. Przyrządza się ona w następujący sposób: 16 łutów witryoln żelaznego rozpuszcza się w 8 kwartach wody, prócz tego dodaje się 12 kwart wody, następnie 12 łutów mialko sproszkowanej żywicy. i miesza się tak długo, żeby żywica pływała po powierzchni wody i stała się łykowatą. Mieszanie to odbywa się nad ogniem; gdy się płyn mocno zagotuje, dodaje się przy ciągłym mieszaniu sygiac po trosze 2½ funta farby czerwonej angielskiej, lub też innej podług upodobania, następnie 1½ funta maki żytniej i kwaterek smoły lub lnia nego oleju. Mąkę żytnią należy pierw w wodzie rozrobić, by zapobiedz tworzeniu się grudek. Zamiast żywicy można także użyć kalafonii. Ważnem to jest, by ta powłoka gorąco była smarowaną na drzewo.

**Sposób przedłużenia trwałości drzewa.** Przy wielu kolejach żelaznych Północnej Ameryki, by drzewo użyte na progi jako też do budowy mostów przeznaczone trwalszem uczynić, przyrządzają go w następujący sposób: W żelazny cylinder długości 75' a średnicy stóp 5, wkłada się do 300